



FOT. PIOTR SUBIK

Senator Piotr Głowski (po lewej) oraz Zbigniew Siedlarz z SMZN nad brzegiem Wisty w Koźlicy

# Najpierw musi być studium

**NIEPOŁOMICIE.** Trzeba opracować studium wykonalności i raport oddziaływania na środowisko, a dopiero potem szukać pieniędzy na inwestycję – to ustalenia wczorajszego spotkania w sprawie budowy stopnia wodnego „Niepołomice” na Wiśle.

W Niepołomicach gościli m.in. senator Piotr Głowski, przewodniczący parlamentarnego zespołu ds. dróg wodnych i turystyki wodnej oraz prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Leszek Karwowski. Byli m.in. w Koźlicy, przysiółku Woli Batorskiej, gdzie stopień miałby zostać zbudowany.

O realizację planów sprzed kilkudziesięciu lat, a tym samym umożliwienie żeglugi po Wiśle, stara się od roku Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Niepołomickiej. Niedawno sfinansowanie części inwestycji i budowy przy stopniu małej elektrowni wodnej, zadekla-

rował Zespół Elektrowni Wodnych Niedzica SA. Szuka partnerów, bo koszt całości to ok. 50 mln euro.

– *Niestety, nie mogę zaofiarować państwu pomocy finansowej w tym roku* – powiedział wprost prezes Leszek Karwowski.

– *Studium wykonalności i raport oddziaływania na środowisko to podstawowe dokumenty, które pokażą, czy inwestycja się obroni* – podkreślił z kolei Jerzy Grela, dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Burmistrz Stanisław Kracik zapowiedział, że samorząd będzie partycypował w kosztach przygotowania tych dokumentów.

Stopień wodny „Niepołomice” miał być częścią drogi wodnej z Modrzejowa do Opatowca. Zaawansowane prace przerwano na przełomie lat 70. i 80. na skutek kryzysu.

**PIOTR SUBIK**